

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa A. G.
przeciwko Gminie Miejskiej K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 grudnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania

sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej złożonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 stycznia 2018 r. skarżąca Gmina Miasto K. powołała się na oczywistą zasadność skargi. Wskazała również, że w sprawie konieczna jest wykładnia art. 88 § 2 k.c. w zakresie dotyczącym tego, czy składający oświadczenie woli pod wpływem błędu może powoływać się na swoje rażące niedbalstwo w niewykryciu błędu, tudzież nieracjonalne działania w obszarze swoich interesów.

Jak przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, przesłanka oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Jest tak w szczególności wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą być zatem kwalifikowane i dostrzegalne na pierwszy rzut oka, a ciężar wykazania, że mają one taki charakter spoczywa na skarżącym (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Skarżąca nie wykazała, by skarga kasacyjna była – w przedstawionym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

W szczególności, wbrew wywodom wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na wyczerpujących, stabilnych i stanowczych ustaleniach faktycznych, czego w żadnym razie nie zmieniały powołane przez skarżącą – w oderwaniu od językowego kontekstu

wypowiedzi – zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zdania lub ich fragmenty, w których użyto trybu przypuszczającego. O zasadności skargi, a tym bardziej o jej zasadności w stopniu oczywistym, nie świadczył również argument, jakoby Sąd dopuścił się nieuprawnionego stosowania art. 84 k.c. „(...) w zakresie faktycznego zróżnicowania uczestników obrotu cywilnoprawnego na osoby zawierające umowy z gminami jako podmiotami o statusie publicznym oraz na podmioty równorzędne” oraz zastosował niższe standardy dbałości o własne interesy do powoda jako cudzoziemca.

Status gminy jako podmiotu cieszącego się wysokim zaufaniem był tylko jednym z szeregu argumentów, do których odwołał się Sąd Apelacyjny, a nadto powołany on został jako ewentualny motyw braku weryfikacji przez powoda treści dokumentacji przetargowej, co – wobec odrzucenia przez Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w niniejszej sprawie w dniu 9 lutego 2017 r. koncepcji wybaczalności błędu ze skutkiem wiążącym także dla Sądu Najwyższego (art. 398²⁰ k.p.c.) – nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy. Z kolei odwołanie się do stanu rozeznania powoda, jako cudzoziemca, odpowiadało wykładni sformułowanej w wydanym w niniejszej sprawie wcześniejszym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2015 r., w którym zaakcentowano konieczność skonkretyzowanej oceny świadomości oświadczającego w kontekście oceny istnienia błędu.

W pozostałym zakresie – w części odnoszącej się do twierdzonej oczywistej zasadności skargi – wywody wniosku stanowiły polemikę z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi w zakresie momentu powzięcia przez powoda wiedzy o błędzie, co w postępowaniu kasacyjnym jest wykluczone (art. 398³ § 3, art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Skarżąca nie wykazała również, by w okolicznościach sprawy występowała potrzeba wykładni art. 88 § 2 k.c. Wniosek zmierzał w tej części w istocie do zanegowania możliwości powołania się na wady oświadczenia woli, jeżeli błąd był zawiniony przez błędzącego, względnie, do łączenia początku biegu rocznego terminu określonego w art. 88 § 2 k.c. nie tyle z chwilą uzyskania wiedzy o błędzie, lecz z momentem, w którym wiedza taka mogła (powinna) być powzięta. Stanowisko to kolidowało jednak z wiążącą wykładnią prawa dokonaną w niniejszej

sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2017 r., toteż nie mogło – pomijając niedostatki argumentacyjne – służyć wykazaniu przyczyny kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafnie przy tym wyjaśniono, że wskazówki co do konieczności dokonania określonych ustaleń faktycznych, zawarte w uzasadnieniu wydanego w niniejszej sprawie wcześniejszego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2015 r., nie stanowiły wiążącej wykładni prawa w rozumieniu art. 398²⁰ k.p.c., a tym samym nie można w tym zakresie mówić, wbrew argumentom skarżącej, o jurydycznej sprzeczności stanowisk przyjętych przez Sąd Najwyższy w postępowaniu, w którym wydano zaskarżony wyrok.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 98, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj